

# WIADOMOŚCI DIECEZJALNE PODLASKIE

WYDAWNICTWO KURJI DIECEZJALNEJ.

Adres Redakcji: Siedlce, Kurja Diecezjalna.

W sprawach prenumeraty i innych administracyjnych adres: Kurja Diecezjalna, Siedlce. || Zeszyty zamienne i egzemplarze recenzyjne należy nadsyłać pod adresem Redaktora.

Przedpłata roczna 15 zł., cena zeszytu miesięcznego 1 zł. 50 gr. Ogłoszenia (tylko na okładce) w stosunku 60 zł. za całą stronę.

## DZIAŁ URZĘDOWY.

### Treść Acta Apostolicae Sedis.

Zeszyt 6 z r. 1927.

**Acta Pii PP. XI. Constitutiones Apostolicae.** I. *Romani Pontifices.* — Dioecesis Lunensis-Sarzanensis provinciae ecclesiasticae Ianuensi addicitur. — 25 Februarii 1927. II. *Summi Pontificis.* — De regimine abbatiae SS. Vincentii et Anastasii ad Aquas Salvias. — 11 Februarii 1927.

**Epistolae.** I. *Quoniam annus.* — Ad Emum P. D. Alexium, titulo S. M. de Victoria S. R. C. Presb. Card. Charost, Archiep. Rhedonensem, quem legatum mittit ad solennia Athenaei Insulensis — 14 Martii 1927. II. *Laetus sane.* — Ad Emum P. D. Petrum titulo SS. XII. Apostolorum, S. R. E. Presb. Card. La Fontaine, Patriarcham Venetiarum, quem mittit legatum Anconem ad V Congressum Eucharisticum e tota regione Picena. — 4 Maii 1927.

**Acta SS. Congregationum. S. Congregatio Consistorialis.** I. *Augustodunensis.* — Erectionis Dignitatis. — 29 Aprilis 1927. II. *Monacen. et Frisingen.-Ratisbonen.* — Decretum de finium dioecesium immutatione. — 22 Aprilis 1927. III. *Provisio Ecclesiarum.*

S. Congregatio de propaganda Fide. *Nominationes.*

S. Congregatio Rituum. I. *Montis Regalis.* — Decretum super virtutibus in causa beatificationis et cononizationis Ven. Servi Dei Iohannis Baptistae Trona, Sacerdotis Congregationis Oratorii S. Philippi Nerii civitatis Montis Regalis. — 13 Maii 1927. II. *Patavina.* — Decretum confirmationis cultus ab immemorabili tempore praestiti Servo Dei Lucae Belludi socio S. Antonii, Beato nuncupato. — 18 Maii 1927.

**Acta Tribunalium. S. Romana Rota. Westmonasterien.** — Nullitatis matrimonii (Marconi-O'Brien). — 30 Aprilis 1927.

**Diarium Romanae Curiae.** I. S. Congregazione dei Riti: *Congregazioni Antipreparatoria, Ordinaria a Preparatoria.* II. Segreteria di Stato: *Nomine, Onorificenze.* III. Maggiordomato di S. S.: *Nomine.* IV. Necrologio.

---

DILECTO FILIO NOSTRO

**Alexandro Tit. S. Augustini**

**S. R. E. PRESBYTERO CARDINALI KAKOWSKI**

**Archiepiscopo Varsaviensi**

ceterisque Venerabilibus Fratribus

ARCHIEPISCOPIS ET EPISCOPIS POLONIAE.

**P I U S P P. X I.**

**Dilecte Fili Noster et Venerabiles Fratres,  
salutem et apostolicam benedictionem.**

Quamquam de condicione rerum in quibus Ecclesia apud vos versatur saepe certiores, Nos facere consuevistis gratissimae tamen Nobis eae litterae fuerunt quas e Varsaviensi conventu conjunctim dedistis; ut enim dioecesium vestrarum bono in hac difficultate temporum consuleretis, opportune pollicebamini actionem catholicam, quam vocant, ad Apostolicae hujus Sedis praescripta non semel edita, studiose vos proVecturos esse. Nemo non videt quam immensus pateat laboris campus, ubi non solum clerus sed etiam lecti de populo viri sollertiam suam modis omnibus exercere queant. Nec minus jucunda Nobis ea fuit grati animi significatio quam praebere voluistis quia egregium istum Apostolicae Sedis Nuntium in amplissimum S. R. E. Cardinalium Collegium cooptavimus; eo magis quod recte vos peculiare quoddam benevolentiae Nostrae signum erga istam Rempublicam in hoc agnovistis. Quod ad vexationem pertinet Mexicanae gentis, non miramur equidem si dolorem inde tam impensum, ut scribitis, poloni persentiant; utque pias preces pro fratribus fundere perseverent enixe rogamus. Ceterum diligenter quidem perpendimus quae vos, collatis consiliis, Nobis proposuistis; de eaque re opportunas normas per Apostolicum Nuntium Nostrum afferendas vobis jam curavimus. Atque Dei auxilia vobis precati ut quae prudenter statuistis in effectum deducatis, coelestium auspicem munerum itemque paternae voluntatis Nostrae testem, vobis, dilecte Fili Noster et Venerabiles Fratres, singulisque dioecesibus unicuique vestrum concreditam Apostolicam Benedictionem effuso animo impertimus.

Datum Romae apud Sanctum Petrum, die X mensis Junii anno MCMXXVII, Pontificatus Nostri sexto.

**Pius PP. XI,**

## List dziękczynny Episkopatu Polskiego do Ojca Świętego.

„Ojcze Święty!

W ostatnich dniach zgromadzili się prawie wszyscy biskupi Rzeczypospolitej Polskiej na dwie uroczystości, z których jedna odbyła się w Warszawie, podczas której mianowanemu przez Waszą Świątobliwość Św. Rzymsk. Kościoła Kardynałowi Hlondowi Prezydent Rzeczypospolitej nałożył biret kardynalski, druga w Wilnie, gdzie cudowny obraz Boga Rodzicy, w obecności Prezydenta Rzeczypospolitej rządu i nieprzeliczonych tłumów wiernych, ukoronowany był drogocenną koroną. Uroczystości te zawdzięczamy łaskawości i niezwyklej ojcowskiej życzliwości Waszej Świątobliwości względem naszego narodu i dlatego z serca wdzięcznością przepełnionego, korząc się u stóp Waszej Świątobliwości, składamy jaknajgorętsze dzięki, tak za purpurę kardynalską, którą Arcypasterz Gnieźnieński i Poznański ozdobiony został, jak i za koronację cudownego obrazu Boga Rodzicy w Wilnie. Te dowody życzliwości względem Rzeczypospolitej Polskiej, przez Waszą Świątobliwość okazane, jeszcze ściślej, o ile to możliwe, łączą ducha całego narodu ze Stolicą Apostolską i imię Waszej Świątobliwości zapisują głębiej w sercach naszych i w niewygasłej pamięci.

Błagając kornie o błogosławieństwo Apostolskie, pozostajemy Świątobliwości Wasze najoddańszymi synami w Chrystusie.

† Aleksander Kardynał Kakowski; † August Kardynał Hlond;  
† Adam Sapieha, Metropolita Krakowski; † Bolesław Twardowski, Arcybiskup Lwowski; † Romuald Jałbrzykowski, Arcybiskup Wileński; † Piotr Mańkowski, Arcybiskup; † Adolf Szelązek, Bp Łucki; † Zygmunt Łoziński, Bp Piński; † Leon Wałęga, Bp Tarnowski; † Anatol Nowak, Bp Przemyski; † Antoni Julian Nowowiejski, Bp Płocki; † Henryk Przeździecki, Bp Podlaski; † Stanisław Łukomski, Biskup Łomżyński; † Wincenty Tymieniecki, Bp Łódzki; † Władysław Krynicki, Wikariusz Kapitułny Włocławski; † Teodor Kubina, Bp Częstochowski; † Stanisław Okoniewski, Bp Chełmiński; † Arkadiusz Lisiecki, Bp Śląski; † Adolf Józef Jełowicki, Sufr. Lubelski; † Karol J. Fischer, Sufr. Przemyski; † Czesław Sokołowski, Sufr. Podlaski; † Wojciech Owczarek, Sufr. Włocławski; † Antoni Loubitz, Sufr. Gnieźnieński; † Kazimierz Mikołaj Michalkiewicz, Sufr. Wileński; † Stanisław Rospond, Sufragan Krakowski.“

## List Episkopatu Polski do Duchowieństwa i Wiernych

w sprawie Y. M. C. A.

Już przed kilku laty zmuszona była Stolica Święta wystąpić z ostrzeżeniem do biskupów świata przed niebezpieczeństwem, jakie zagraża katolickiej młodzieży ze strony międzynarodowej organizacji protestanckiej t. zw. Y. M. C. A.

Wobec propagandy, jaką ta organizacja rozwinęła wśród młodzieży w Polsce, widzieli się zniewoleni biskupi wystąpić w myśl wskazań Ojca Świętego z takim samym ostrzeżeniem i czterech z pośród nich, w których diecezjach dawała się odczuwać propaganda Y. M. C. A., wydało orędzia w obronie najdroższych ideałów naszej młodzieży. Tymczasem władze szkolne zostały wezwane, ażeby nie czyniły trudności młodzieży w uczestniczeniu w pracach Y. M. C. A.

Wiadomo dziś wszystkim, jakie zaniepokojenie wywołało to wezwanie władz szkolnych i jak szkodliwie wpłynęło na sumienia, mącąc je. Wobec tego poczuwamy się do obowiązku, jako stróże zwierzonych nam sumień, zabrać w tej sprawie głos i oświadczamy, że wszyscy łączymy się solidarnie z ostrzeżeniem, wyrażonem w listach czterech księży biskupów i wzywamy całe społeczeństwo katolickie do posłuszeństwa wskazaniom Kościoła.

Dnia 30 czerwca 1927 r. Warszawa.

† Aleksander Kardynał Kakowski, arcyb. metrop. Warszawski;  
 † August Kardynał Hlond, arcyb. metrop. Gnieźnieński i Poznański; † Józef Teodorowicz, arcyb. Lwowski obrz. orm. † Adam Sapieha, arcyb. metrop. Krakowski; † Romuald Jałbrzykowski, arcyb. metrop. Wileński; † Bolesław Twardowski, arcyb. metrop. Lwowski obrz. łac.; † Piotr Mańkowski, arcyb.; † Anatol Nowak, biskup Przemyski obrz. łac.; † Leon Wałęga, biskup Tarnowski; † Antoni Julian Nowowiejski, biskup Płocki; † Marjan Ryx, biskup Sandomierski; † Augustyn Łosiński, biskup Kielecki; † Jozafat Kocyłowski, biskup Przemyski obrz. gr. kat.; † Zygmunt Łoziński, biskup Piński; † Stanisław Gall, biskup Wojsk Polskich; † Adolf Szelązek, biskup Łucki; † Marjan Fulman, biskup Lubelski; † Henryk Przeździecki, biskup Podlaski; † Stanisław Łukomski, biskup Łomżyński; † Wincenty Tymieniecki, biskup Łódzki; † Teodor Kubina, biskup Częstochowski; † Stanisław Okoniewski, biskup Chełmiński; † Arkadiusz Lisiecki, biskup Katowicki; † Władysław Krynicki, biskup-admin. diecezji Włocławskiej; † Karol Fiszer, biskup-sufragan Przemyski obrz. łac.; † Wojciech Owczarek, biskup-sufragan Włocławski; † Czesław Sokołowski, biskup-sufragan Podlaski; † Antoni Laubitz, biskup-sufragan Gnieźnieński; † Stanisław Rospond, biskup-sufragan Krakowski; † Karol Radoński, biskup-sufragan Poznański.

List pasterski Episkopatu Polski w sprawie Y. M. C. A. Wielebne Duchowieństwo przeczyta po kazaniu w drugą niedzielę po otrzymaniu Wiadomości Diecezjalnych.

† **HENRYK** biskup.

# HENRYK PRZEŹDZIECKI

z Bożego zmiłowania i Stolicy Apostolskiej łaski

## Biskup Podlaski

Dr. Ś. T.

Cudowny Obraz Matki Boskiej Kodeńskiej, nazywany dawniej obrazem Matki Boskiej Gregorjańskiej lub Gwadalupeńskiej, od XVII wieku przebywający w Kodniu na Podlasiu, zasłynął licznymi cudami.

Nie tylko katolicy łacińskiego obrządku i greko-katolickiego, lecz i prawosławni tłumnie przychodzili do Kodnia i tutaj o pomoc, wstawiennictwo, zmiłowanie błagali Najświętszą Pannę.

Litościwa Matka prośb wysłuchiwała. Wracała zdrowie duszy. Wracała siły chorym, ułumnym, kalekom. Pocieszała. Łzy ocierała. Matuczna Kodeńska wzmacniała wiarę w ludziach słabej wiary. Prawosławnych do jedności Kościoła pociągała.

Przez wieki całe pokolenia za pokoleniami szły do Kodnia. Za pokorną, szczerą, pełną ufności modlitwę, szczerą zapłatę otrzymywały.

Któż policzy te skarby łask Bożych, które przez ręce Najświętszej Panny Marji w Kodniu na ludzi spłynęły?!

Nie tylko Podlasie, lecz i Polska cała zwracała się do Kodnia, gdzie Królowa nasza błogosławiła wszystkim, wszystkich wysłuchiwała.

Cudowny Obraz Marji w Kodniu Wschód z Zachodem łączył, dla jedności kościelnej pracował.

Cudowny Obraz Matki Boskiej w Kodniu zaprawiał dusze podlasiaków do walki zwycięskiej na godziny prześladowań za wierność Kościołowi świętemu.

I przyszły godziny cierpień, udręki, więzień, katuszy, śmierci męczeńskich za wiarę ojców.

Przez długie lata Podlasie jęczało szlochom mordowanych, katorżanych, spływało krwią prześladowanych za Unję, za jedność.

Aby opór prześladowanych zmniejszyć, aby ich wszelkiej nadziei pozbawić, porwano dnia 2 sierpnia 1875 roku Cudowny Obraz Matki Boskiej Kodeńskiej i wywieziono go z prastarej świątyni, którą przemieniono na cerkiew prawosławną.

Gdy kozacy otoczyli wóz, na którym złożono Cudowny Obraz i ruszali w drogę, wierni rzucili się pod nogi koniom. Odparto bezlitośnie broniących Cudowny Obraz. Wóz popędził naprzód. Wśród szochu i narzekań zrozpaczonego ludu dał się słyszeć głos wiary w zwycięstwo sprawiedliwości nad zbrodnią: Matka nasza wróci do Kodnia! Ufajcie! Przemoc mogła wywieźć Cudowny Obraz, lecz ta

sama przemoc nie mogła oderwać serc podlaskich od Matki Kodeńskiej.

Do Częstochowy, gdzie umieszczono Obraz, biegły modlitwy z Podlasia, modlitwy błagalne o pomoc w ucisku, o wytrwanie w prześladowaniach. Do Częstochowy przekradał się podlasiak, aby popatrzeć na cudowny Obraz Kodeński i przed nim użalić się, wyplakać.

Powoli, bardzo powoli posuwały się naprzód dnie, miesiące, lata niewypowiedzianych katuszy ludu wiernego na Podlasiu. Bóg wszystkie te uciski ważył, liczył, oceniał. Blisko półwiekowe prześladowanie nagromadziło tyle łez i jęków, że ostatecznie zbrodnia huraganem jęków została zniszczona, w morzu łez zatopiona.

Skuta kajdanami niewoli Polska odzyskała wolność. W wolnej Polsce cudowny Obraz Matki Boskiej Kodeńskiej wraca na swe miejsce.

Przez pół wieku Obraz ten pozostawał pod opieką OO. Paulinów w Częstochowie. Za tę opiekę całym sercem im dziękujemy. Zmarłym OO. Paulinom niech Bóg da niebo, a żyjącym łaskę coraz większej gorliwości, zapału, oddania się na służbę Bogu i ludziom.

Strzegli OO. Paulini Cudownego Obrazu Matki Boskiej Kodeńskiej, w nagrodę Bóg im rychło odda pod ich opiekę Cudowny Obraz Matki Boskiej Leśniańskiej, który im ci sami prześladowcy usiłowali wydrzeć.

Z Częstochowy Cudowny Obraz Matki Boskiej Kodeńskiej wywieziony został do Warszawy. Tutaj, odnowiony przez profesora Jana Rutkowskiego, po raz pierwszy wystąpił publicznie na Zamku Królewskim podczas uroczystości wręczenia przez Prezydenta Rzeczypospolitej, Ignacego Mościckiego, biretu kardynalskiego Kardynałowi Wawrzyńcowi Lauri.

Wygnaną ze swej świątyni Kodeńskiej wraca do niej i pierwszy jej krok, za zrządzeniem Opatrzności, jako Królowej Polski, na Zamek Królewski i to w chwili, gdy Prezydent Polski, wykonując przywilej, dawany monarchom chrześcijańskim, wkłada nowomianowanemu kardynałowi biret na głowę!

Niezbadane są wyroki Boże!

W stolicy Polski powinien był przez pewien czas pozostawać Obraz Cudowny Matki Boskiej Kodeńskiej. Niech mieszkańcy stolicy przyrzą się Tej, która z Kodnia przez lat tyle błogosławiła i z Częstochowy upadające siły prześladowanych podtrzymywała. Niech się do Niej modlą, niech Jej łaski zaznają. Zgodnie z życzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej, który stanął na czele komitetu uroczystego sprowadzenia Cudownego Obrazu Matki Boskiej do Kodnia, zgodziliśmy się, aby Obraz ten pozostał w Warszawie do chwili włożenia biretu kardynalskiego na arcybiskupa Gnieźnieńskiego i Poznańskiego, Kardynała Augusta Hlonda.

Metropolitalna katedra Warszawska miała to szczęście, że gościła w murach swoich blisko przez dwa miesiące Cudowny Obraz

Kodeński. Rozmodlone rzesze ludzi, co dzień napełniające świątynię, świadczyły o miłości mieszkańców stolicy ku Marji. Liczne wota, zawieszane około Cudownego Obrazu, świadczą o łaskach, otrzymanych za pośrednictwem Matki Bożej.

Słuszną rzecz, że Warszawa pragnęła, aby Cudowny Obraz dłużej w niej pozostał, kto bowiem miłuje, pragnie, aby umiłowany z nim przebywał. Nie mogliśmy się jednak na to zgodzić, ponieważ Podlasie już i tak długo czekało na swój skarb, na swą najczulszą, najlepszą Matkę, która sobie siedzibę na ziemi Podlaskiej obrała. Podlasie ręce wyciąga do swej Kodeńskiej Matuchny i pragnie ją już mieć u siebie.

Wśród krzyku, wrzawy, przekleństw kozaków, wśród płaczu i jęków ludu wiernego wywożono Cudowny Obraz z Podlasia. Jak gdyby w odpowiedzi na to po pięćdziesięciu dwóch latach wygnania, z dnia 4 na 5 lipca, wśród nocnej ciszy, Cudowny Obraz Matki Boskiej Kodeńskiej w granice Podlasia wstąpił. I Matka nasza na uspio-  
ne domy zsyłała kwiaty łask swoich, witając swe wierne dzieci.

Pierwsza stacja drogi powrotnej Cudownego Obrazu w Siedlcach, w stolicy diecezji Podlaskiej, a w niej w kaplicy małego seminarjum duchownego, gdzie się najmłodszy wychowują na przyszłe sługi ołtarza.

Niechaj Marja chwilę zamieszka w tej kaplicy i błogosławi, aby z niej wychodzili w przyszłości święci, ofiarni, gorliwi kapłani, porywający wszystkich do Boga przykładem życia własnego, świętością nauki, niezmordowaną pracą.

W tej zaś kaplicy niechaj przez trzydniowe rekolekcje kapłani diecezji Podlaskiej pierwsi rzucą Marji pod nogi kwiaty swej dobrej woli, swych nowych ślubów jaknajlepszej pracy kapłańskiej, zupełnego zaparcia się samych siebie i oddania się zupełnego służbie na chwałę Boga na pożytek ludzi. I przez trzy dni, od 5 do 8 lipca, zebrani w kaplicy kapłani, w liczbie przeszło sześćdziesięciu, te kwiaty Marji sypali. Daj Boże, aby ich jaknajwięcej było! Daj Boże, aby Marja z tego pierwszego powitania była zadowolona, radosna!

Nie zapominajmy, że kaplica seminarjum mieści się w Siedlcach w tym budynku, gdzie przemieszkował gubernator siedlecki, który wywiózł Cudowny Obraz z Kodnia, i skąd rozchodziły się rozkazy na całe Podlasie, zmierzające ku temu, aby wszystkich od Kościoła katolickiego oderwać, mowy ojczystej pozbawić. Dziwne są drogi Opatrzności Bożej!

Dnia 10 lipca Cudowny Obraz Matki Boskiej Kodeńskiej tryumfalnie wejdzie do katedry podlaskiej, w której, po trzydniowym nabożeństwie dnia 2 sierpnia, jako w rocznicę wywiezienia Obrazu z Kodnia, zaśpiewamy uroczyste Te Deum laudamus. Ciebie Boga chwalimy, że za wytrwanie wśród ucisku dajesz nam zwycięstwo nad przemocą, dajesz zwycięstwo ku naszej radości i nauce naszej i następnych pokoleń.

Dnia 18 sierpnia Cudowny Obraz z katedry w uroczystym pochodzie będzie prowadzony do Kodnia, dokąd przybędzie 3 września,

4-go zaś września, w niedzielę, będzie wprowadzony do świątyni kondeńskiej. Podczas drogi Cudowny Obraz zatrzyma się 4 dni w Terespolu, po trzy dni w Międzyrzecu i Białej, w Zbuczynie zaś, Krzesku i Horbowie — od południa do rana dnia następnego.

Najmilsi w Chrystusie! Z miłością spoglądamy na dzieci, ubrane w biel, sypiące kwiaty podczas procesji.

Takimi dziećmi, ubranymi w biel dobrej woli, i my być mamy. I my Marji w uroczystym Jej pochodzie do Kodnia i następnie przez całe życie powinniśmy pod Jej nogi sypać kwiaty dobrych naszych myśli, dobrych słów, dobrych naszych czynów. Niech Marja, patrząc na swe dzieci, raduje się i weseli. O ile Jej więcej takich kwiatów damy, o tyle więcej od Niej łask otrzymamy.

„Za prawdę powiadam wam — rzekł Chrystus — jeżeli się nie nawrócicie i nie staniecie się jako dziatki, nie wnikniecie do królestwa niebieskiego“ (Mat. XVIII, 3).

Zapatrzeni w Cudowny Obraz, przypominajmy sobie, ile to za wiarę świętą ojcowie nasi wycierpieli, jak mężnymi byli jej obrońcami, nie pozwalajmy sobie wiary wydzierać przez słuchanie bezbożnych rozmów, czytanie złych pism i książek. Jeżeli by takie były w domach naszych, usuńmy, zniszczmy.

Rosjanie wywieźli z Kodnia Cudowny Obraz Marji Panny; nie pozwólmy, aby szatan z duszy naszej wywiózł Matkę Najświętszą, nie wypędzajmy Jej od siebie przez grzech.

Rzucajmy Marji pod nogi kwiaty wołania naszego: Utwierdzaj wiarę moją! broń przed zaparciem się wiary, przed zerwaniem z Kościołem świętym!

Skłócono nas, powaśniono, podzielono na partje, spoglądające na siebie z nienawiścią. A przecież my mamy jedną Królową nad nami, jedną Matkę, która miłuje całą Polskę i w niej wszystkich ludzi bez wyjątku.

Rzucajmy Marji pod nogi kwiaty zgody, wzajemnej miłości, darowania sobie uraz. Mówmy do Niej: Nie spojrzę na Twój Cudowny Obraz, póki nie rzeknę mocno w sercu mojem, że przebaczam wszystkim, że nie chcę nikogo nienawidzić.

Karmiono nas fałszywymi naukami, że należy unikać pracy, a przez to coraz bardziej ubożejemy, coraz większa bieda u nas.

Rzucajmy Marji pod nogi kwiaty mocnych postanowień, że każdy z nas swoje obowiązki, przyjęte na siebie zobowiązania, będzie wykonywał jaknajlepiej. Marja nam w pracy pobłogosławi i dopomoże, aby Polska, a w niej każdy, był coraz zasobniejszy.

Coraz bardziej rozszerzają bezecne mody, polegające na tem, aby dziewczęta i niewiasty coraz nieskromniej ubierały się. Wprowadzają bezwstydne tańce. A z tego cnota skromności coraz bardziej ginie, obyczaje coraz bardziej się rozluźniają. Ludzie stają się podobni do zwierząt.

Rzucajmy Marji pod nogi kwiaty mocnych postanowień: ubiory



nasze przyzwoite będą, za złą modą nie pójdziemy, grzesznych tańców uprawiać nie będziemy. Rzucajmy te kwiaty Marji pod święte stopy z całym zapalem, a wśród nas zakwitnie prawdziwa cnota, szczęście rodzinne, zdrowa zabawa.

Jako znak, że Cudowny Obraz Matki Boskiej Kodeńskiej wszedł na Podlasie, na drzwiach świątyń naszych zawiesimy napis: „Najświętsza Marja Panna wzbrania wstępu do Domu Bożego dziewczętom i niewiastom nieskrótnie ubranym“. Nad wykonaniem tego zakazu wszyscy czuwać będziemy. Ufamy, że nie znajdzie się żadna dziewczica albo niewiasta, któraby z obnażonymi ramionami, ze zbyt nio odkrytą szyją, albo w zakrótkiej sukni chciała wejść do świątyni Pańskiej i narażać się na usunięcie ze świątyni.

Dziewczęta i niewiasty, sypcie Marji ustawicznie pod nogi kwiaty waszej skromności, przez co coraz bardziej będziecie się Jej podobały, a ludzie będą coraz bardziej was szanowali.

Wystawajacy przed świątyniami w czasie nabożeństw niechaj rzucają Marji pod nogi kwiaty mocnego postanowienia: Matko moja! już będę dobrze się modlił, uważnie słuchał Mszy świętej i nauki.

Oddajacy się nadużywaniu trunków niechaj rzuca Marji pod nogi mocne przyrzeczenie: Matko moja! już nie będę się upijał, nie będę wdawał się w towarzystwa, ciągnące do pijaństwa, będę się starał unikać zupełnie trunków.

Niech każdy rzuca Marji pod nogi kwiaty tych dobrych postanowień, przyrzeczeń poprawy, które widzi, że są mu potrzebne, że Marja ich od niego żąda.

Gdy takie niewiedzące, najmilsze Matce naszej, kwiaty sypać będziemy na drodze uroczystego Jej pochodu do Kodnia i następnie przez całe życie, to naprawdę będziemy dobrymi dziećmi, które Ona zawsze tulić będzie do serca swego i błogosławić.

I z tych właśnie kwiatów naszych, rzucanych pod stopy Marji, wykwitnie odrodzenie Podlasia. Z tych kwiatów wykwitnie też jedność wiary na Podlasiu pod jednym Pasterzem, chociaż w różnych obrządkach, zjednoczeni w jednym świętym Katolickim Kościele, wspólnie Boga chwalić będziemy.

Najmilsi, jeżeli w nas nie będzie wiary żywej, wiary mocnej, która tak czyni, jak Chrystus uczy, to Marja zamilknie, cuda Jej miłosierdzia ustaną i Cudowny Obraz może odejść od nas z Podlasia. Czego nie daj Boże! Wzmacniajmy wiarę naszą! niech Cudowny Obraz Matki Syna Bożego nas już nigdy nie opuszcza.

Najmilsi w Chrystusie, ubierzcie się w szaty niewinności, w biel świętą na sypanie Marji kwiatów waszych dobrych postanowień, zbliżcie się do trybunału pokuty. Oczyszczeni na duszy, zasilcie się Ciałem Chrystusa Pana.

Ojciec święty Pius XI wszystkim biorącym udział w uroczystym przeniesieniu Obrazu Matki Boskiej Kodeńskiej do Kodnia, udzielił łask:

1) Odpustu zupełnego, który każdy może uzyskać dwa razy, w dniach dowolnie obranych, po odbytej spowiedzi, przyjęciu Komunii św. i modlitwie według intencji Ojca świętego;

2) 300 dni odpustu za każde pobożne ćwiczenie w czasie przenoszenia Cudownego Obrazu i za każdą modlitwę zanesioną przed tym świętym Obrazem;

3) oraz błogosławieństwo papieskie, połączone z odpustem zupełnym, na zakończenie uroczystości w Kodniu.

Z łask, udzielonych przez Ojca św., korzystajmy jaknajochotniej, jaknajobficiej.

Rząd rosyjski ograbił świątynię w Kodniu ze wszystkiego. Wprowadzimy cudowny Obraz Matki Boskiej Kodeńskiej prawie do pustych ścian. Pustkę tę wypełnijmy kwiatami, o których wyżej mówiliśmy, one są dla Niej najmiłszą i najprzyjemniejszą Jej ozdobą. Za tymi kwiatami naszymi pójdą kwiaty łask Marji, łask uzdrowienia na duszy, ciała, pociechy, otarcie łez. A wtedy na Obraz Jej przychodzić będą vota od wdzięcznych uzdrowionych, będzie płynął grosz i na ołtarz, i na organy, i na aparaty kościelne. Powoli Kodeń wróci do dawnej świetności.

W roku 1723, z pozwolenia Stolicy Apostolskiej, Cudowny Obraz Matki Boskiej Kodeńskiej został ukoronowany. Najmiłsi w Chrystusie, na dzień każdy do korony Matki niechaj przybywają brylanty naszych dobrych myśli i czynów, niechaj blaskiem naszego życia coraz bardziej promienieje korona naszej Matki.

Do was, dziewice i niewiasty, zwracamy się, pragniemy, aby wóz, na którym będzie umieszczony Cudowny Obraz, jak również i ołtarz prowizoryczny przed Kodniem, były prz ozdobione pracą rąk waszych. Na ten cel ofiarujcie, kto może, kilimki podlaskie. Zamiast bogatych dywanów pragniemy dać Marji ozdobę, wyrobioną rękoma waszemi. Ofiary składajcie do 6 sierpnia waszym księżom proboszczom, a ci przed 10 sierpnia odeślą kilimki do Siedlec do katedry.

Wszystkie ofiary, które w czasie uroczystości przeprowadzania Cudownego Obrazu składać będziecie do puszek i na tacę, po pokryciu kosztów przeprowadzenia Obrazu, obrócone będą na odnowienie i przyozdobienie świątyni kodeńskiej.

Niech wielbią dusze nasze Pana, że wejrzał na niskość Podlasia i Cudowny Obraz swej Matki zwraca.

Boże nasz! padamy na kolana i wołamy:

Matko Boska Kodeńska, cudami słynąca, przez długie wieki miłościwiej opiekująca się Podlasiem, po długim wygnaniu wracasz napowrót do Kodnia, do ludu Twego. Wygnanko Przenajświętsza, witam Cię z radością, upadam przed Tobą i z największą pokorą błagam, utwierdź wiarę moją, niech życie moje będzie według nauki Syna Twojego, niechaj będę katolikiem nie tylko z imienia, lecz i z czynu. Panno Przeczysta, wejrzyj miłościwie okiem na Podlasie męczeńskie, na jego długie i straszne cierpienia, ponoszone w obronie Wiary świętej i spraw, aby nikt Cię na Podlasiu nie zasmucał,

błogosław każdemu domowi, uproś u Syna Twego, aby na Podlasiu wszyscy w zgodzie i miłości żyli. Wyciągnij, Królowo nasza, ręce błogosławiące nad całą Polską, niechaj ona zawsze wierna będzie Synowi Twemu Najmilszemu, niech ją omijają mory, zarazy, głód i klęski wojny, niech szczęśliwa, zgodna, pracowita rozwija się dla chwały Boga w Trójcy Świętej Jedyne.

Matko Boska Kodeńska, otul nas płaszczem opieki swojej i już nigdy nie odchódź z Podlasia. Amen.

Dan w Siedlcach, dnia 9 lipca 1927 roku.

† **Henryk biskup.**

1) List Pasterski odczyta Wielebne Duchowieństwo w czasie sumy zamiast kazania w najbliższą niedzielę po otrzymaniu Wiadomości Diecezjalnych.

2) Załączone dwie kartki z napisem: „Najświętsza Marja Panna wzbrania wstępu do Domu Bożego dziewczętom i niewiastom nieskromnie ubranym“ z listu pasterskiego Biskupa Podlaskiego z d. 8 lipca 1927 r. umieści X. Proboszcz, względnie Rektor kościoła w kruchcie kościelnej przy drzwiach wielkich i w zakrystji.

3) Wielebne Duchowieństwo obrządku wschodnio-słowiańskiego przetłumaczy list na język, w którym głosi nauki, i odczyta wiernym w najbliższą po otrzymaniu niniejszego niedzielę oraz umieści ogłoszenie, o którym mowa w punkcie 2.

4) XX. Proboszczowie parafij, przez które będzie prowadzony Cudowny Obraz Matki Boskiej Kodeńskiej, zawiążą miejscowy komitet, który starać się będzie, aby pochód przez parafję wypadł jak najuroczyściej.

5) W świątyniach, w których Cudowny Obraz Matki Boskiej w czasie pochodu będzie na jeden albo na więcej dni zatrzymany, porozumieją się z XX. Oblatami (adres: ks. proboszcz parafji Kodeń) co do nauk, które mają być wygłoszone. Jeżeliby ks. proboszcz danej parafji życzył sobie, aby nauki wypowiadali nie tylko Oblaci, udzielamy na to z góry pozwolenia i upoważniamy do zaproszenia innych kaznodziejów.

6) W Terespolu trzy dni obraz będzie pozostawał w kościele parafjalnym obrządku łacińskiego, a jeden dzień w kościele obrządku wschodnio-słowiańskiego.

† **Henryk biskup.**

---

## K o m i t e t

uroczystego wprowadzenia Cudownego Obrazu  
Matki Boskiej Kodeńskiej do Kodnia.

Protektorat nad Komitetem uroczystego wprowadzenia Cudownego Obrazu Matki Boskiej Kodeńskiej do Kodnia objął Pan Prezydent Rzeczypospolitej **IGNACY MOŚCICKI**.

### Członkowie Komitetu:

*Aleksander Kardynał Kakowski, Arcybiskup Warszawski,*

*August Kardynał Hlond, Arcybiskup Gnieźnieński i Poznański, Prymas Polski,*

*Książę Adam Sapieha, Arcybiskup Metropolita Krakowski,*

*Czesław Sokołowski, Biskup Suffragan Podlaski,*

*Ks. Infułat Karol Dębiński, Prałat Kapituły Katedralnej Podlaskiej,*

*Ks. Tadeusz Osiński, Prałat Kapituły Katedralnej Podlaskiej,*

*Ks. Stanisław Tuz, proboszcz parafji Biała-Wola.*

*P. Maciej Rataj, Marszałek Sejmu,*

*P. Wojciech Trąpczyński, Marszałek Senatu,*

*P. Marszałek Józef Piłsudski, Prezes Rady Ministrów i Minister Spraw Wojskowych,*

*P. Gustaw Dobrucki, Minister W. R. i O. P.*

*P. Marja Rodziewiczówna, Książę Paweł Sapieha, senior,*

*Książę Eustachy Sapieha,*

*Hrabia Edward Krasiński,*

*P. Stanisław Turczyński, Dyrektor Zbiorów Państwowych,*

*P. Zygmunt Rokowski, Konserwator,*

*P. prof. Jan Rutkowski,*

*P. Wacław Tuz, Prokurator przy Sądzie Okręgowym w Białej Pod.,*

*P. Stanisław Lewicki.*

---

## PORZĄDEK

**uroczystego pochodu z Obrazem Matki Boskiej Kodeńskiej z Siedlec do Kodnia.**

18 sierpnia, godz. 10 rano, wyjście z katedry do kościoła św. Stanisława w Zbuczynie.

- 19 sierpnia, godz. 10 rano, wyjście ze Zbuczyna do kościoła Wniebowzięcia Najśw. Marji Panny w Krzesku.
- 20 sierpnia, godz. 10 rano, wyjście z Krzeska do kościoła św. Mikołaja w Międzyrzeczu.
- 21 sierpnia, nabożeństwa i nauki w Międzyrzeczu.
- 22 sierpnia, nabożeństwa i nauki w Międzyrzeczu.
- 23 sierpnia, nabożeństwa i nauki w Międzyrzeczu.
- 24 sierpnia, godzina 8 rano, wyjście z Międzyrzecza do kościoła Narodzenia Najśw. Marji Panny w Białej.
- 25 sierpnia, nabożeństwa i nauki w Białej
- 26 sierpnia, nabożeństwa i nauki w Białej.
- 27 sierpnia, nabożeństwa i nauki w Białej.
- 28 sierpnia, godzina 10 rano, wyjście z Białej do kościoła Przemienienia Pańskiego w Horbowie.
- 29 sierpnia, godzina 8 rano, wyjście z Horbowa do kościoła Trójcy Przenajświętszej w Terespolu.
- 30 sierpnia, nabożeństwa i nauki w kościele Trójcy Przenajśw. w Terespolu.
- 31 sierpnia, nabożeństwa i nauki w kościele Trójcy Przenajświętszej w Terespolu.
- 1 września, godzina 9 rano, przeniesienie Obrazu do świątyni obrządku wschodnio-słowiańskiego w Terespolu pod wezwaniem Matki Boskiej; tegoż dnia o godzinie 4 po południu powrót do kościoła Trójcy Przenajśw. w Terespolu.
- 2 września, nabożeństwa i nauki w kościele Trójcy Przenajświętszej w Terespolu.
- 3 września, godzina 9 rano, wyjście z Terespoła i przybycie pod Kodeń.
- 4 września, godzina 10 rano, procesja do kościoła św. Anny w Kodniu; godzina 11 — uroczysta suma.

**UWAGA.** W czasie uroczystego pochodu we wszystkich kościołach, w których będzie się zatrzymywał Cudowny Obraz Matki Boskiej Kodeńskiej, przygotowanym do sakramentu bierzmowania sakrament ten będzie udzielany.

---

## „Nerońskie“ prześladowania w Meksyku.

**Okropne prześladowania. — 30.000 ludzi bez dachu nad głową. — Dzikie barbarzyństwa. — Ostrzeliwanie i pożary. — Stracenie księży. — Męczennicy za tajemnicę spowiedzi. — Żywcem pogrzebani. — Śmierć męczeńska dzieci. — Ukrzyżowanie w Wielki Piątek.**

Według najnowszych wiadomości z Meksyku prześladowania katolików i Kościoła katolickiego stały się tak nieludzkie i szatańskie, że nie możliwą jest rzeczą, aby mogła być stłumiona powszechna walka o wolność religijną i pożoga wojny zgaszona. Jedynie powstanie może położyć kres krwawym rządóm Callesa.

Wskutek barbarzyństwa Callesa i jego oprawców w stanie Jalisco wypędzono w ubiegłych 14 dniach 30.000 mężczyzn, kobiet i dzieci z własnych domów, uciekinierzy ci błakają się bez schronienia, bez chleba i bez żadnej opieki. Setki innych znalazły śmierć pod rumowiskami zburzonych domów.

Jak donoszą z Guadalajary, stolicy Jalisco, Calles świadomie i z zimną krwią spustoszył ogniem i mieczem ten cały, rdzennie meksykański stan, jeden z najważniejszych i najbogatszych całej republiki. Oszczędził tylko większe miasta. Wioski wszędzie ostrzeliwano i mienie niszczone. Prawdopodobnie nigdy nie zdoła się zliczyć ofiar, jakie przy tej okazji wymordowano.

Callesa celem było zgładzić każdego, ktoby mógł się jemu sprzeciwić, a Jalisco miało tego rodzaju ludzi setki niezliczone; wielu z nich nawet otwarcie walczyło przeciw jego gwałtom i okrucieństwowi. Obecnie sądzi z pewnością, że na pewien czas urzeczywistnił swoje plany, ale w rzeczywistości tylko wzburzył przeciw sobie tysiące i tysiące, dopuszczając się takich bestjalstw, które będą najczarniejszą kartą w dziejach Meksyku.

Dalsze wieści głoszą, że tysiące ludzi uciekło z Jalisco przed okrucieństwami hord Callesa. W niektórych miastach liczba zbiegów przewyższa 10.000. Do popłochu wojennego i prześladowań przyłącza się dokuczliwy głód, ponieważ nikt nie posiada środków, ani żywności. Położenie uciekinierów godne jest najwyższego politowania, chociaż nie zbywa im na pomocy i wzruszającym miłosierdziu szczególnie ze strony mieszkańców Guadalajary. — O zbrodniach, mordach i pożarach, o bestjalskiem rozpasaniu i szatańskiej podłości opowiadają tak ohydne szczegóły, że niczem się nie różnią od wyrafinowanych zbrodni Nerona i Dioklecjana.

O. Milfryd Parsons T. J., wydawca czasopisma „Ameryka“, który dopiero co wrócił z objazdu wybrzeża, gdzie rozmawiał ze skazanymi biskupami meksykańskimi, donosi również o okropnych morderstwach, prześladowaniach i rzeziach w Grossen, jakich się dopuszczono na bezbronnych i spokojnych mieszkańcach, niewiastach i dzieciach.

Dnia 17 maja r. b. wyszedł rozkaz ostrzeliwania wiosek, aby zgładzić współników powstańców. Pierwsze to straszne widowisko miało miejsce przy El Toro Macienda, gdzie na parę dni przedtem pow-

stańcy zadali dotkliwą porażkę oddziałowi wojsk związkowych. Samoloty wojskowe unosiły się nad zabudowaniami, rzucając ustawicznie bomby. A jednocześnie szereg oddziałów związkowych ostrzeliwał również tę nieszczęsną miejscowość. Wielu z mieszkańców, próbujących ucieczki, zostało zabitych, inni zginęli w płomieniach, lub też zostali od eksplozji bomb wyrzuceni w powietrze.

W Guadalajara ks. Saba Reyes został oblany benzyną i żywcem spalony, w innej zaś miejscowości tracono księży katolickich nocami, przez rozstrzelanie.

W Zacatecas ks. Correa, niosąc wiatyk pewnemu choremu, mimo największej ostrożności, został osaczony przez oddział żołnierzy, którzy, wyszydząc kapłana, chcieli mu wydrzeć Najśw. Sakrament, by Go zbezczęścić. Nie pozwalając na świętokradztwo, ksiądz niepostrzeżenie spożył sam św. Hostję, czem rozwścieczył żołdaków, którzy, szarpiąc nim, stawili go przed dowódcą. Dowódca przede wszystkim zażądał, by ksiądz wypowiadał skazanych na śmierć jeńców-powstańców. Ksiądz spełnił żądanie dowódcy, spowiadając nieszczęsnych i dodając im utuchy, po czym dowódca wrócił się doń z żądaniem wyjawienia tego, co usłyszał na spowiedzi. „Przenigdy“ — odrzekł kapłan, a gdy dowódca zagroził mu w razie oporu śmiercią, „czyń to! — dodał — żaden kapłan nie zdradzi tajemnicy spowiedzi. Jestem gotów na śmierć!“ Uniesiony wściekłością dowódca kazał rozstrzelać bohaterskiego księdza.

Grabarz Panteonu de Dolores popadł w obłąd, grzebiąc jednego dnia 17 księży, których, jak zeznają świadkowie, przyprawiono pod eskortą do Panteonu de Dolores i rozstrzelano nad grobami. Pomimo, iż kilku z nich żyło jeszcze, dowódca oddziału rozkazał grabarzowi zakopać księży żywcem. Sam jednak wkrótce dostał obłądu i obecnie przebywa w domu dla obłąkanych w Castaneda.

Przy zajęciu Arandas został pochwycony 13-letni chłopiec. Żołnierze, zdziwieni jego spokojem i odwagą, zachęcali go, by do nich przystał i obiecali mu swą pomoc. Lecz chłopiec podniósł w górę różaniec i krzyżyk, które miał na piersi i z dumą zawołał: „Wy walczyście za jakiegoś człowieka, ja walczę za Boga. Niech żyje Chrystus Król!“ Zaledwie wymówił te słowa, gdy kula przeszła mu piersi i mały bohater upadł, jak podcięte kwiecie.

W Parras uwięziono 5 członków katolickiego stowarzyszenia młodzieży meksykańskiej. Kiedy prowadzono ich na stracenie na cmentarz zamiejski, jeden z żołnierzy zauważył w liczbie skazańców chłopca zaledwie 15-letniego i, zdjęty litością, pragnąc go uratować i dać mu okazję ucieczki, wysłał go w drobnej jakiejś sprawie do miasta. Jakże się jednak zdziwił, kiedy w chwili wykonywania wyroku spostrzegł, że chłopiec wraca i staje obok swych towarzyszy. Zdziwiony pyta go: „Czy nie zauważyłeś, że posłałem cię do miasta, by cię ocalić?“

„Z pewnością, odparł mały bohater, ale jeśli moi przyjaciele mają umrzeć za to, że są katolikami, w takim razie tę samą winę mam i ja i chcę podzielić ich los“. Tak zginęło tych pięciu młodych męczenników.

W Toluca, w Wielki Piątek, o godz. 12-ej pochwycono młodego

Emanuela Bouillas, który, jak prawdziwy apostoł, starał się o zorganizowanie obwodów katechetycznych. Zbirowie Callesa w najbezbożniejszy sposób wyszydili najpierw Scenę Kalwaryjską, a następnie przywiązali młodzieńca za ręce i nogi do krzyża; o godzinie trzeciej na krzyżu rozstrzelali go.

W ten sposób prześladowanie chrześcijan w Meksyku zabiera codziennie nowe ofiary. Palma za palmą kładzie się na świeżych mogiłach męczenników w Meksyku. Świadczenia bohaterskich cnót i zdziwiająca cierpliwość, z jaką katolicy przenoszą najbardziej wyrafinowane męczarnie i śmierć za Chrystusa, będą kiedyś kartą chwalebnią w dziejach Kościoła, który na mocy Boskiego przyrzeczenia nie zachwieje się w swoim majestacie i żadne prześladowania go nie zniszczą. „Et portae inferi non praevalerunt adversus eam — a bramy piekielne nie zwyciężą go“.

## B I S K U P P O D L A S K I .

Wielebne Duchowieństwo w trzecią niedzielę po otrzymaniu Wiadomości Diecezjalnych przeczyta powyższy artykuł „Nerońskie prześladowania w Meksyku“ podczas sumy i wygłosi naukę o cnocie wiary, nawiązując do prześladowań na Podlasiu, i zachęci do modlitwy za prześladowanych w Meksyku oraz do modlitwy o wstawienie tych, którzy, znosząc prześladowania za wiarę na Podlasiu i w Meksyku, życie swe oddali za Boga i Kościół Jego i teraz cieszą się radością wieczną w niebie.

Siedlce, d. 26 czerwca 1927 r.

† HENRYK biskup.

## Z Kurji Diecezjalnej.

**Sprawozdania do katalogu na rok 1928.** Rok rocznie Kurja otrzymuje sprawozdania do katalogu, przedstawiające faktyczny stan diecezji. XX. Dziekani przysyłają te sprawozdania nieraz tak niedokładne, że często należy je zwracać, nawet po kilka razy, do uzupełnień, poprawek.

By na przyszłość uniknąć tego, zechcą XX. Proboszczowie wiadomości ze swych parafij nadsyłać w drugiej połowie lipca XX. Dziekanom, wiadomości ściśle, dokładne, konkretne, zaś XX. Dziekani wykazy z całego dekanatu na arkuszu osobnym prześlą do Kurji na dzień 1 sierpnia.

A zatem, pomiędzy innemi, należy dać odpowiedzi na następujące punkty:

1) Tytuł kościoła dokładny; o ile kościół ma dwa tytuły równoznaczne, należy to podać.



2) Patronów żadnych nie należy podawać, gdyż ta kwestja w diecezji naszej nie jest prawnie pod względem przepisów liturgicznych uregulowana; sprawą tą Kurja zajmie się w czasie odpowiednim.

3) Z jakiego materiału zbudowany kościół? murowany, czy drewniany?

4) Dokładna liczba parafjan, sprawdzona na podstawie spisu do liber status animarum.

5) Kościoły i kaplice w parafji. Co do tego punktu należy powtórzyć to wszystko, co powiedziane w punktach 1 i 3.

Przy wyszczególnianiu kaplic należy podać, czy to jest kaplica publiczna czy też pół-publiczna, z jakiego materiału zbudowana i pod jakim tytułem; czy w danej kaplicy odprawia się choć raz do roku Msza św.? Kaplic, w których nigdy się Msza św. nie odprawia, które właściwie nie są kaplicami mszalnemi, lecz stoją na rozstaju dróg, na mogiłach zmarłych na cmentarzu, za kaplice w żaden sposób uznać nie można. Gdyby była gdzie kaplica, w której niegdyś odprawiano Msze św., lecz obecnie czy to wskutek starości, czy innej jakiej przyczyny nabożeństwa się nie odprawiają, należy podawać z zaznaczeniem tej okoliczności. Zdarza się, że w katalogu figurują kaplice, których de facto niema wcale.

6) Poczta, telegraf, najbliższa stacja kolejowa. W wykazie należy podać: poczta . . . telegraf . . . najbliższa stacja kolejowa w kierunku Siedlec . . . Zazwyczaj bywa, że dopiero z pieczęci pocztowej Kurja się dowiaduje, że w danej miejscowości znajduje się urząd pocztowy, gdy tymczasem każdy z XX. Proboszczów, skoro w pobliżu miejsca jego zamieszkania utworzono urząd pocztowy, z którego ma zamiar na stałe korzystać, obowiązany jest niezwłocznie zawiadomić o tem Kurję, pisząc pod adresem redaktora katalogu. Przy podawaniu nomenklatur poczty, telegrafu i stacji kolejowej, należy wyraźnie zaznaczyć, która z nich do czego się odnosi, podając przed właściwemi nazwami: p., t., st.

7) Przy wyszczególnianiu Duchowieństwa, należy podawać dokładne daty: urodzenia (dzień, miesiąc, rok), wyświęcenia i objęcia danego stanowiska (rok). Niektórzy księża reklamują omyłki, które jednak są właśnie w sprawozdaniach dziekańskich podane, jako stan rzeczywisty, a redaktorowi katalogu nie sposób przeglądać akt osobistych wszystkich księży i sprawdzać daty. Pod tym względem tylko dwaj XX. Dziekani w roku ubiegłym podali sprostowania, pozostali milczą.

8) Wszystko, co się wyżej powiedziało, odnosi się i do obrządku wschodnio-słowiańskiego.

U W A G A: XX. Dziekani w wykazach dekanalnych zsumują przy końcu liczbę wiernych w całym dekanacie.

**Ostrzeżenie.** Kurja poleca WWJJXX. Proboszczom, aby ostrzegali wiernych, że Józef Trocewicz, wydalony z Seminarjum tutejszego, nie otrzymał żadnego upoważnienia do zbierania składek i ofiar na Seminarjum. Trocewicz niema prawa noszenia sukni duchownej, a w razie nadużyć będzie pociągnięty do odpowiedzialności za oszustwo.

Emanuela Bouillas, który, jak prawdziwy apostoł, starał się o zorganizowanie obwodów katechetycznych. Zbirowie Callesa w najbezbożniejszy sposób wyszydili najpierw Scenę Kalwaryjską, a następnie przywiązali młodzieńca za ręce i nogi do krzyża; o godzinie trzeciej na krzyżu rozstrzelali go.

W ten sposób prześladowanie chrześcijan w Meksyku zabiera codziennie nowe ofiary. Palma za palmą kładzie się na świeżych mogiłach męczenników w Meksyku. Świadczenia bohaterskich cnót i zadziwiająca cierpliwość, z jaką katolicy przenoszą najbardziej wyrafinowane męczarnie i śmierć za Chrystusa, będą kiedyś kartą chwalebna w dziejach Kościoła, który na mocy Boskiego przyrzeczenia nie zachwieje się w swoim majestacie i żadne prześladowania go nie zniszczą. „Et portae inferi non praevalerunt adversus eam — a bramy piekielne nie zwyciężą go“.

## BISKUP PODLASKI.

Wielebne Duchowieństwo w trzecią niedzielę po otrzymaniu Wiadomości Diecezjalnych przeczyta powyższy artykuł „Nerońskie prześladowania w Meksyku“ podczas sumy i wygłosi naukę o cnocie wiary, nawiązując do prześladowań na Podlasiu, i zachęci do modlitwy za prześladowanych w Meksyku oraz do modlitwy o wstawienie tych, którzy, znosząc prześladowania za wiarę na Podlasiu i w Meksyku, życie swe oddali za Boga i Kościół Jego i teraz cieszą się radością wieczną w niebie.

Siedlce, d. 26 czerwca 1927 r.

† HENRYK biskup.

## Z Kurji Diecezjalnej.

**Sprawozdania do katalogu na rok 1928.** Rok rocznie Kurja otrzymuje sprawozdania do katalogu, przedstawiające faktyczny stan diecezji. XX. Dziekani przysyłają te sprawozdania nieraz tak niedokładne, że często należy je zwracać, nawet po kilka razy, do uzupełnień, poprawek.

By na przyszłość uniknąć tego, zechcą XX. Proboszczowie wiadomości ze swych parafij nadsyłać w drugiej połowie lipca XX. Dziekanom, wiadomości ściśle, dokładne, konkretne, zaś XX. Dziekani wykazy z całego dekanatu na arkuszu osobnym prześlą do Kurji na dzień 1 sierpnia.

A zatem, pomiędzy innemi, należy dać odpowiedzi na następujące punkty:

1) Tytuł kościoła dokładny; o ile kościół ma dwa tytuły równoznaczne, należy to podać.

2) Patronów żadnych nie należy podawać, gdyż ta kwestja w diecezji naszej nie jest prawnie pod względem przepisów liturgicznych uregulowana; sprawą tą Kurja zajmie się w czasie odpowiednim.

3) Z jakiego materiału zbudowany kościół? murowany, czy drewniany?

4) Dokładna liczba parafjan, sprawdzona na podstawie spisu do liber status animarum.

5) Kościoły i kaplice w parafji. Co do tego punktu należy powtórzyć to wszystko, co powiedziane w punktach 1 i 3.

Przy wyszczególnianiu kaplic należy podać, czy to jest kaplica publiczna czy też pół-publiczna, z jakiego materiału zbudowana i pod jakim tytułem; czy w danej kaplicy odprawia się choć raz do roku Msza św.? Kaplic, w których nigdy się Msza św. nie odprawia, które właściwie nie są kaplicami mszalnemi, lecz stoją na rozstaju dróg, na mogiłach zmarłych na cmentarzu, za kaplice w żaden sposób uznać nie można. Gdyby była gdzie kaplica, w której niegdyś odprawiano Msze św., lecz obecnie czy to wskutek starości, czy innej jakiej przyczyny nabożeństwa się nie odprawiają, należy podawać z zaznaczeniem tej okoliczności. Zdarza się, że w katalogu figurują kaplice, których de facto niema wcale.

6) Poczta, telegraf, najbliższa stacja kolejowa. W wykazie należy podać: poczta . . . telegraf . . . najbliższa stacja kolejowa w kierunku Siedlec . . . Zazwyczaj bywa, że dopiero z pieczęci pocztowej Kurja się dowiadyuje, że w danej miejscowości znajduje się urząd pocztowy, gdy tymczasem każdy z XX. Proboszczów, skoro w pobliżu miejsca jego zamieszkania utworzono urząd pocztowy, z którego ma zamiar na stałe korzystać, obowiązany jest niezwłocznie zawiadomić o tem Kurję, pisząc pod adresem redaktora katalogu. Przy podawaniu nomenklatur poczty, telegrafu i stacji kolejowej, należy wyraźnie zaznaczyć, która z nich do czego się odnosi, podając przed właściwemi nazwami: p., t., st.

7) Przy wyszczególnianiu Duchowieństwa, należy podawać dokładne daty: urodzenia (dzień, miesiąc, rok), wyświęcenia i objęcia danego stanowiska (rok). Niektórzy księża reklamują omyłki, które jednak są właśnie w sprawozdaniach dziekańskich podane, jako stan rzeczywisty, a redaktorowi katalogu nie sposób przeglądać akt osobistych wszystkich księży i sprawdzać daty. Pod tym względem tylko dwaj XX. Dziekani w roku ubiegłym podali sprostowania, pozostali milczą.

8) Wszystko, co się wyżej powiedziało, odnosi się i do obrządku wschodnio-słowiańskiego.

U W A G A: XX. Dziekani w wykazach dekanalnych zsumują przy końcu liczbę wiernych w całym dekanacie.

**Ostrzeżenie.** Kurja poleca WWJXX. Proboszczom, aby ostrzegali wiernych, że Józef Trocewicz, wydalony z Seminarjum tutejszego, nie otrzymał żadnego upoważnienia do zbierania składek i ofiar na Seminarjum. Trocewicz niema prawa noszenia sukni duchownej, a w razie nadużyć będzie pociągnięty do odpowiedzialności za oszustwo.

**Suspensio a divinis.** Praesentium tenore notificat Venerabili Clero quemdam sacerdotem A. Młynarczyk, advenam ex America, non fuisse admissum ad Sacrum litandum in dioecesi neque ullas licentias e Curia hac accepisse ac ab AARRDD. Rectoribus ecclesiarum ad nullas sacras functiones admitti posse.

Siedlce, d. 5 julii 1927 an.

Vicarius Generalis

Episcopus Auxiliaris Podlachiensis

† **Ceslaus Sokołowski.**

---

## ZMIANY W SKŁADZIE OSOBISTYM DUCHOWIEŃSTWA.

**Nominacje.** Ks. infułat dr. Karol Dębiński mianowany prezesem Związku Misyjnego Kleru diec. Podlaskiej. Ks. kan. Kazimierz Kwiatkowski — skarbnikiem i Ks. Władysław Winer — sekretarzem tegoż Związku.

**Mianowani Dziekanami:** Ks. Franciszek Hordiewicz w dekanacie Łaskarzewskim; Ks. Marjan Juszczyk — w dekanacie Garwolińskim i wice-proboszczem w Garwolinie; Ks. Stanisław Próchniewicz — w dekanacie Wisznickim.

**Instytucję kaniczną na probostwo otrzymali:** Ks. Franciszek Hordiewicz w Łaskarzewie; Ks. Szymon Sidewicz w Wohyniu; Ks. Stanisław Próchniewicz w Wisznicach; Ks. Stanisław Nowek w Rozbitym Kamieniu i jednocześnie wice-diekanem dekanatu Sokołowskiego; Ks. Marcei Matuszelański w Wildze; Ks. Tomasz Słonecki w Jabłoni; Ks. Ludwik Zaorski w Ostrówku.

**Administrację parafji otrzymali:** Ks. Leon Tychowski, obrz. wsch. słow., w parafjach Kijowiec i Kostomłoty, tegoż obrządku; Ks. Marcei Stokowski w Motwicy; Ks. Jan Terlikowski w Hannie; Ks. Antoni Łapaj w Sławatyczach; Ks. Aleksander Ejme — wice-proboszczem w Starej-Wsi.

**Przeniesieni XX. Administratorzy parafji:** Ks. Andrzej Gryciuk, obrz. wsch. słow., z Połosek do Zabłocia, tegoż obrządku; Ks. Stanisław Tuz z Kodnia do Białej (na Woli); Ks. Bolesław Pietkiewicz z Motwicy do Ortela Książęcego.

**XX. Prefekci:** Ks. Wiktor Branik — w Siedlcach; Ks. Wacław Lechowicz — w Białej, jednocześnie kapelanem miejscowego szpitala i wikarjuszem par. przy kośc. Narodz. N. M. P.; Ks. Bernard Filipiuk — w Sokołowie, jednocześnie wikarjuszem tamże; Diakon Bolesław Sprycha, Dr. Fil., prefektem gimnazjum Biskupa Podlaskiego w Siedlcach i p. o. prof. filozofji.

2) Patronów żadnych nie należy podawać, gdyż ta kwestja w diecezji naszej nie jest prawnie pod względem przepisów liturgicznych uregulowana; sprawą tą Kurja zajmie się w czasie odpowiednim.

3) Z jakiego materiału zbudowany kościół? murowany, czy drewniany?

4) Dokładna liczba parafjan, sprawdzona na podstawie spisu do liber status animarum.

5) Kościoły i kaplice w parafji. Co do tego punktu należy powtórzyć to wszystko, co powiedziane w punktach 1 i 3.

Przy wyszczególnianiu kaplic należy podać, czy to jest kaplica publiczna czy też pół-publiczna, z jakiego materiału zbudowana i pod jakim tytułem; czy w danej kaplicy odprawia się choć raz do roku Msza św.? Kaplic, w których nigdy się Msza św. nie odprawia, które właściwie nie są kaplicami mszalnemi, lecz stoją na rozstaju dróg, na mogiłach zmarłych na cmentarzu, za kaplice w żaden sposób uznać nie można. Gdyby była gdzie kaplica, w której niegdyś odprawiano Msze św., lecz obecnie czy to wskutek starości, czy innej jakiej przyczyny nabożeństwa się nie odprawiają, należy podawać z zaznaczeniem tej okoliczności. Zdarza się, że w katalogu figurują kaplice, których de facto niema wcale.

6) Poczta, telegraf, najbliższa stacja kolejowa. W wykazie należy podać: poczta . . . telegraf . . . najbliższa stacja kolejowa w kierunku Siedlec . . . Zazwyczaj bywa, że dopiero z pieczęci pocztowej Kurja się dowiaduje, że w danej miejscowości znajduje się urząd pocztowy, gdy tymczasem każdy z XX. Proboszczów, skoro w pobliżu miejsca jego zamieszkania utworzono urząd pocztowy, z którego ma zamiar na stałe korzystać, obowiązany jest niezwłocznie zawiadomić o tem Kurję, pisząc pod adresem redaktora katalogu. Przy podawaniu nomenklatur poczty, telegrafu i stacji kolejowej, należy wyraźnie zaznaczyć, która z nich do czego się odnosi, podając przed właściwemi nazwami: p., t., st.

7) Przy wyszczególnianiu Duchowieństwa, należy podawać dokładne daty: urodzenia (dzień, miesiąc, rok), wyświęcenia i objęcia danego stanowiska (rok). Niektórzy księża reklamują omyłki, które jednak są właśnie w sprawozdaniach dziekańskich podane, jako stan rzeczywisty, a redaktorowi katalogu nie sposób przeglądać akt osobistych wszystkich księży i sprawdzać daty. Pod tym względem tylko dwaj XX. Dziekani w roku ubiegłym podali sprostowania, pozostali milczą.

8) Wszystko, co się wyżej powiedziało, odnosi się i do obrządku wschodnio-słowiańskiego.

U W A G A: XX. Dziekani w wykazach dekanalnych zsumują przy końcu liczbę wiernych w całym dekanacie.

**Ostrzeżenie.** Kurja poleca WWJXX. Proboszczom, aby ostrzegali wiernych, że Józef Trocewicz, wydalony z Seminarjum tutejszego, nie otrzymał żadnego upoważnienia do zbierania składek i ofiar na Seminarjum. Trocewicz niema prawa noszenia sukni duchownej, a w razie nadużyć będzie pociągnięty do odpowiedzialności za oszustwo.

**Suspensio a divinis.** Praesentium tenore notificat Venerabili Clero quemdam sacerdotem A. Młynarczyk, advenam ex America, non fuisse adm.issum ad Sacrum litandum in dioecesi neque ullas licentias e Curia hac accepisse ac ab AARRDD. Rectoribus ecclesiarum ad nullas sacras functiones admitti posse.

Siedlce, d. 5 julii 1927 an.

Vicarius Generalis

Episcopus Auxiliaris Podlachiensis

† **Ceslaus Sokołowski.**

---

## ZMIANY W SKŁADZIE OSOBISTYM DUCHOWIEŃSTWA.

**Nominacje.** Ks. infułat dr. Karol Dębiński mianowany prezesem Związku Misyjnego Kleru diec. Podlaskiej. Ks. kan. Kazimierz Kwiatkowski — skarbnikiem i Ks. Władysław Winer — sekretarzem tegoż Związku.

**Mianowani Dziekanami:** Ks. Franciszek Hordiewicz w dekanacie Łaskarzewskim; Ks. Marjan Juszczyk — w dekanacie Garwolińskim i wice-proboszczem w Garwolinie; Ks. Stanisław Próchniewicz — w dekanacie Wisznickim.

**Instytucję kaniczną na probostwo otrzymali:** Ks. Franciszek Hordiewicz w Łaskarzewie; Ks. Szymon Sidewicz w Wohyniu; Ks. Stanisław Próchniewicz w Wisznicach; Ks. Stanisław Nowek w Rozbitym Kamieniu i jednocześnie vice-diekanem dekanatu Sokołowskiego; Ks. Marcelli Matuszelański w Wildze; Ks. Tomasz Słonecki w Jabłoni; Ks. Ludwik Zaorski w Ostrówku.

**Administrację parafji otrzymali:** Ks. Leon Tychowski, obrz. wsch. słow., w parafjach Kijowiec i Kostomłoty, tegoż obrządku; Ks. Marcelli Stokowski w Motwicy; Ks. Jan Terlikowski w Hannie; Ks. Antoni Łapaj w Sławatyczach; Ks. Aleksander Ejme — vice - proboszczem w Starej-Wsi.

**Przeniesieni XX. Administratorzy parafji:** Ks. Andrzej Gryciuk, obrz. wsch. słow., z Połosek do Zabłocia, tegoż obrządku; Ks. Stanisław Tuz z Kodnia do Białej (na Woli); Ks. Bolesław Pietkiewicz z Motwicy do Ortela Książęcego.

**XX. Prefekci:** Ks. Wiktor Branik — w Siedlcach; Ks. Wacław Lechowicz — w Białej, jednocześnie kapelanem miejscowego szpitala i wikariuszem par. przy kośc. Narodz. N. M. P.; Ks. Bernard Filipiuk — w Sokołowie, jednocześnie wikariuszem tamże; Diakon Bolesław Sprycha, Dr. Fil., prefektem gimnazjum Biskupa Podlaskiego w Siedlcach i p. o. prof. filozofji.

**Przeniesieni XX Wikariusze:** Ks. Michał Zawadzki z Osiecka do Korytnicy Łaskarskiej; Ks. Wacław Leszkiewicz ze Starej Wsi do Sterdyny; Ks. Józef Strokowski z Łaskarzewa do Kocka.

**Nominację na wikariusza** w Maciejowicach otrzymał Ks. Piotr Dragan.

**Zwolnieni:** Ks. Stanisław Grzeszko i Ks. kan. Michał Benet zwolnieni z urzędu dziekańskiego: pierwszy w dekanacie Łaskarskim, drugi — w Garwolińskim.

---

## DZIENNIK CZYNNOŚCI J. E. ORDYNARJUSZA.

Czerwiec.

- Dnia 5—J. E. Ordynarjusz udzielał sakramentu bierzmowania w Janowie.
- Dnia 6—udzielał sakramentu bierzmowania w Białej i wygłosił kazanie na sumie, poczem w Janowie celebrował nieszpory i przewodniczył w procesji z relikwiami św. Wiktora.
- Dnia 7—był obecny na sumie w kolegjacie Janowskiej, celebrował pontyfikalnie nieszpory na zakończenie czterdziestogodzinnego nabożeństwa w tejże kolegjacie.
- Dnia 8—powrócił do Siedlec.
- Dnia 10—wyjechał do Warszawy w sprawach kościelnych.
- Dnia 11—powrócił z Warszawy i udał się na wizytację kanoniczną parafji Choroszczyńska.
- Dnia 12—powrócił z wizytacji.
- Dnia 16—jako w uroczystość Bożego Ciała, celebrował w katedrze sumę oraz przewodniczył w procesji po ulicach miasta.
- Dnia 17—był na akademji ku czci Słowackiego, odbywanej w seminarjum mniejszem w Siedlcach.
- Dnia 18—z racji zakończenia roku szkolnego w seminarjum mniejszem, odprawił Mszę św. w kaplicy tegoż seminarjum, przemawiał, poczem po południu wyruszył na wizytację kanoniczną do parafji Tuczna.
- Dnia 19—powrócił z wizytacji.
- Dnia 25—wyjechał do Warszawy na narady w sprawach Konkordatu, uczestniczył w uroczystości włożenia biretu kardynałskiego arcybiskupowi Gnieźnieńskiemu i Po-

znańskiemu, Prymasowi Polski; następnie udał się na uroczystość koronacji Cudownego Obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej w Wilnie.

Lipiec.

- Dnia 4—powrócił z Warszawy, przywożąc Cudowny Obraz Matki Boskiej Kodeńskiej, który umieścił w kaplicy seminarjum mniejszego w Siedlcach.
- Dnia 5—wieczorem, na rozpoczęcie rekolekcyj kapłańskich, przemawiał do zebranych kapłanów wobec Cudownego Obrazu, w otoczeniu Biskupa Sufragana oraz członków obu Kapituł.
- Dnia 6—odprawił rano w kaplicy seminar. mniejsz. Mszę św. dla rekolektantów przed Obrazem Cudownym.
- Dnia 8—na zakończenie rekolekcyj udzielił błogosławieństwa Najśw. Sakramentem.
- Dnia 10—w kaplicy seminarjum mniejszego udzielił święceń kapłańskich diakonowi Piotrowi Aleksandrowiczowi; tegoż dnia o godzinie 5 po południu w uroczystej procesji przeniósł Cudowny Obraz Matki Boskiej Kodeńskiej z kaplicy seminarjum mniejszego do katedry w Siedlcach, gdzie po Veni Creator, Litanji Loretańskiej i odczytaniu listu pasterskiego o Obrazie Cudownym, udzielił zebrany błogosławieństwa.

## DZIAŁ NIEURZĘDOWY.

### R E Z O L U C J E

#### VIII Zjazdu Katolickiego — I Eucharystycznego w Inowrocławiu — 25 - 26 czerwca 1927 r.

Polacy Katolicy, uczestniczący w VIII Zjeździe Katolickim — I Eucharystycznym, który się odbył w Inowrocławiu pod protektorem Prymasa Polski J. Em. X. Kardynała Augusta HLONDA, — uchwalają następujące rezulucje:

I.

Pragniemy, aby w Polsce w jaknajkrótszym czasie został zwołany Wszechpolski Zjazd Eucharystyczny, oraz zanosimy gorącą prośbę do J. Em. X. Prymasa, aby zechciał zaprosić do Polski Wszechświatowy Kongres Eucharystyczny.



## II.

Z głębokim podziwem i gorącym entuzjazmem spogląda Polska na bohaterstwo gnębionych braci-katolików w Meksyku, wyznawców, obrońców i męczenników Królestwa Chrystusowego na ziemi.

## III.

Z radością i czcią witamy powracające na Ojczyzny łono prochy wieszczą Juljusza Słowackiego.

## IV.

Zapewnione ustawodawczo święcenie niedziel i świąt uważamy za jedną z najważniejszych zdobyczy. To też z całą powagą zastrzegamy się przeciw ustępstwom w tej dziedzinie, uważając je za niedopuszczalne uszczuplenie praw katolików i chrześcijan, tworzących olbrzymią większość mieszkańców kraju.

## V.

Zgodnie z decyzją Stolicy Apostolskiej, przestroga J. Em. X. Kardynała — Prymasa Polski, oraz zasadniczymi oświadczeniami innych członków N. Episkopatu Polski, przestrzegamy społeczeństwo katolickie przed Y. M. C. A., jako jedną z placówek propagandy sekciarskiej, oraz ubolewamy, że minister W. R. i O. P. przeciwstawił się urzędowo wyrażonemu pogładowi Kościoła.

## VI.

Z niepokojem stwierdzamy, że dotąd nie stanął ślubowany — na I Zjeździe Katolickim — pomnik N. S. Jezusa w Poznaniu, jako wotum dziękczynne za uzyskanie niepodległości. — W obawie, że opiekałość ta może sprowadzić słusznie gniew Boży na cały naród, wzywamy wszystkich, aby rozpoczęli gorące modlitwy o usunięcie piętujących się w tej sprawie trudności, oraz użyli wszelkich godziwych środków, celem przeprowadzenia usiłowań Komitetu budowy pomnika, któremu wyrażamy zaufanie i podziękowanie za poniesione trudy.

## VII.

VIII Zjazd Katolicki zwraca się do nauczycieli i wychowawców z gorącym wezwaniem, aby w cięższych niż kiedykolwiek obowiązkach swoich, szukali światła i siły dla siebie i wychowanków swoich u Najwyższego Nauczyciela i Mistrza, Jezusa Eucharystycznego, około którego więcej, żywiej grupować się winna praca wychowawcza, uwzględniająca indywidualne pragnienia religijne młodzieży i łącząca ją w Kółkach Eucharystycznych, w Stowarzyszeniach, Sodalicyjach i Bractwach.

Zjazd wzywa czynniki ustawodawcze i rządowe, aby starały się doceniać w ustawach znaczenie wychowawcze religii, do społeczeństwa zaś zwraca się z serdecznym apelem, aby słowem i przykładem wspierało wszelki wysiłek wychowawczy, ku dobru wychowanka i szczęściu narodu.

## VIII.

Nauczycielstwo, zgromadzone z okazji VIII Zjazdu Katolickiego, na Zjeździe Stow. Chrześc. Narodowego stwierdza:

1) Niema wychowania bez religji; 2) nauczanie religji winno być w szkołach przedmiotem obowiązkowym. W Polsce szkoły bez Boga być nie może.

## IX.

Zważywszy, że godne przyjmowanie Komunii św. stanowi o wartości życia wewnętrznego człowieka, VIII Zjazd Katolicki wzywa rodziców, aby w dniu pierwszej i każdej Komunii św. — mniej dbali o rzeczy zewnętrzne, ile o staranne przygotowanie dziecka i o wytworzenie odpowiedniego nastroju w życiu rodzinnem.

Zjazd zaleca gorąco rodzicom, aby ich dzieci wstępowały do Stowarzyszenia Dzieciństwa Jezus i do Krucjaty Eucharystycznej dzieci.

## X.

VIII Zjazd Katolicki w Inowrocławiu stwierdza, że dla dokonania wielkiego dzieła odrodzenia w Chrystusie całego narodu, jest nieodzowną potrzebą, aby wszyscy mężczyźni zawsze i wszędzie dawali wyraz swym przekonaniom religijnym i świadomie wcielali zasady religijne, w życiu prywatnem i publicznem. Mężczyźni powinni stanąć w obronie nierozzerwalności małżeństwa i świętości rodziny, powinni domagać się szkoły wyznaniowej i przyznania naczelnego stanowiska Kościołowi Katolickiemu w Polsce.

Stwierdzamy z radością, że naród polski z inteligencją na czele postępuje na drodze prowadzącej do Chrystusa, uznajemy, że dalsze pogłębienie życia religijnego zależne jest od częstego, jednostkowego i zbiorowego łączenia się z Chrystusem Eucharystycznym, i wzywamy społeczeństwo polskie, by częstą Komunią św., współpracą w Zjazdach i organizacjach Eucharystycznych, poparło wielkie dzieło panowania Chrystusa-Króla w Państwie Polskiem.

## XI.

Zważywszy, że Eucharystja jest Sakramentem „miłości i poświęcenia“, i że podstawą życia kobiety, bez względu na stan, wiek i stanowisko społeczne, jest miłość i poświęcenie, VIII Zjazd Katolicki zaleca kobietom wszystkich stanów tak poznać i ukochać Eucharystję, aby ona była treścią i siłą ich życia: osobistego, rodzinnego i społecznego.

## XII.

My, członkowie Kat. Tow. Robotników Polskich, zebrani z okazji VIII Zjazdu Katolickiego, oświadczamy: 1) Robotnik katolicki nigdy nie może należeć do jakiegokolwiek organizacji socjalistycznej, politycznej, czy zawodowej; 2) Ślubujemy stać zawsze wiernie pod sztandarami Kościoła i Narodu i wszelkimi siłami walczyć przeciwko mocom wrogim Wierze i Ojczyźnie, pozyskiwać obojętnych i zbłąkanych do naszych szeregów, a siłę i moc do walki czerpać z Eucharystji.

## XIII.

My młodzież, zgromadzona z okazji VIII Zjazdu Katolickiego, uznając, że „Eucharystja powinna być słońcem i sercem naszego życia religijnego“ postanawiamy: 1) Krzewić wśród nas najgłębsze przekonanie o obowiązku, aby nigdy bez słusznej i ważnej przyczyny nie opuszczać Mszy św. w niedziele i święta; 2) dążyć do tego, by w naszych Stowarzyszeniach jaknajliczniej powstawały Kółka Eucharystyczne.

---

## Kronika miejscowa.

### Cudowny Obraz Matki Boskiej Kodeńskiej w Siedlcach.

W nocy z 4 na 5 lipca r. b. Cudowny Obraz Matki Boskiej Kodeńskiej przybył do Siedlec z Warszawy, gdzie, po odnowieniu przez prof. J. Rutkowskiego, przez dwa miesiące wystawiony był w katedrze warszawskiej ku czci publicznej.

Obraz Matki Boskiej, po przywiezieniu Go przez J. E. Biskupa Podlaskiego do Siedlec, umieszczony został chwilowo w kaplicy seminarjum mniejszego, gdzie 5 lipca pod wieczór nastąpiło uroczyste powitanie Jego przez J. E. Ordynariusza w otoczeniu J. E. Biskupa Sufragana, miejscowego duchowieństwa oraz przeszło 60 kapłanów zgromadzonych na rekolekcje, które odbyli przed świętym Obrazem

Po skończonych rekolekcjach od 8 do 10 lipca liczne rzesze wiernych tłumnie nawiedzały kaplicę od rana do nocy, zanosząc modły do Tej, która, wróciwszy z przymusowego wygnania, udaje się do swej stolicy, do Kodnia, by stamtąd jaśnieć w kraju nadbużańskim, pomiędzy Podlasiem a kresami wschodnimi, łączyć Wschód z Zachodem pod laską pasterską Chrystusowego Namiestnika.

W niedzielę dnia 10 lipca Najdostojniejszy Arcypasterz w tejże kaplicy, przed Cudownym obrazem, udzielił podczas Mszy św. święceń kapłańskich diakonowi Piotrowi Aleksadrowiczowi.

Na godzinę 5 po południu tegoż dnia wyznaczony został uroczysty pochód z Cudownym Obrazem do kościoła katedralnego. Tymczasem około południa zaszepiło się niebo, zaczął padać wprawdzie niezbyt ulewny, ale przewlekły deszcz, taki deszcz, który suchej nitki nie zostawia na nikim, jednym słowem, zapanowała fatalna pogoda. I pytał mimowolnie każdy; co będzie z pochodem? czy się odbędzie? czy może wypadnie go odłożyć?

Homo proponit, Deus disponit — mówi przysłowie. Jeszcze na kwadrans przed piątą deszcz lał, wierni przybywali co chwila, coraz ich więcej i więcej, zalegli cały plac przed pałacem biskupim i zapełnili ulicę Kościuszki. Poczęto zdejmować Cudowny Obraz; za chwi-

łę wyniesiony został z kaplicy i — wszystkich ogarnęło miłe zdziwienie, gdyż deszcz ustał prawie momentalnie, a choć niebo pozostało zasępione, ani kropla wody nie spadła na święty Obraz, który tymczasem umieszczony został na gustownie przybranych noszach — i ruszył orszak uroczysty ulicami: Kościuszki, Warszawską, Wojskową, Katedralną, Długą do katedry, niesiony wysoko ponad głowami wiernych, w otoczeniu warty honorowej miejscowego garnizonu wojskowego, przy niemilkącym śpiewie, poprzedzany niezliczonymi sztandarami, chorągwiami, feretronami, przy biciu dzwonów, radośnie. To początek tryumfalnego pochodu Marii do Kodnia, do swej stolicy. Matka nasza chciała, by ta chwila uroczysta wypadła jaknajwspanialej, jak przystoi na stolicę diecezji. Jej to przemożna opieka sprawiła, że z ulewy nic nie pozostało, że deszcz zatrzymał się w zbiornikach swoich u góry, nie chcąc, by kropla nawet spadła na święty Jej Wizerunek.

Tuż przy Obrazie w szatach pontyfikanych postępowali: J. E. Biskup Ordynariusz Henryk Przeździecki, J. E. Biskup Sufragan Czesław Sokołowski, ks. infułat Dębiński w mistrze, ks. prał. Ryster w kapie. Dalej w szeregu w mantoletach członkowie obu kapituł, księża: Lipiński, Kalicki, Ołędzki, Piotrowski, Wilde, Pacewski i Stefanowski, całe miejscowe duchowieństwo, oraz przybyli na tę uroczystość z prowincji proboszczowie: z Wiszniewa, Domanic, Wodyń, Skórca, Stoczka-Łukowskiego, ks. Jeźniowski, kapelan wojskowy, Ks. Antoni Pacewski z Międzyrzecza, ks. prof. Kazimierzak z Janowa i klerycy. Przybyły też kompanje, mimo niepogody, ze Zbuczyna, Skórca, Domanic i Wiszniewa.

Tak kroczył uroczysty pochód przez trzy przeszło kwadranse, rozśpiewany, rozmodlony.

Wkroczone do katedry. Rozległ się śpiew *Veni Creator*. Obraz Cudowny spoczął na mensie wielkiego ołtarza. Obszerny kościół katedralny szczelnie zapełnił się, wielu musiało pozostać przed świątynią, której mury nie zdołały wszystkich pomieścić.

Zaintonowano Litanję Loterańską, po której odśpiewano *Pod Twoją obronę*. Gdy śpiew umilkł, wstąpił na ambonę ks. prał. Ryster i odczytał list pasterski, wydany przez Najdostojniejszego Arcypasterza z okazji powrotu Obrazu Cudownego do Kodnia, wraz z modlitwą do Matki Boskiej Kodeńskiej. Najdostojniejszy Arcypasterz udzielił pasterskiego błogosławieństwa wiernym, a na koniec orkiestra wojskowa na chórze wykonała prześliczną kompozycję Rossiniego: *Stabat Mater*.

Na tem uroczystość skończyła się, poczem wieczorem Obraz Matki Boskiej Kodeńskiej przeniesiony został do kaplicy po stronie ewangelji, gdzie przebywać będzie do dnia 18 sierpnia, kiedy to wyruszy w drogę do Kodnia.

X. M. Stefanowski.

---

Redaktor **Ks. Marjan Stefanowski.**

---